

## **APEL**

### **Do włodarzy i użytkowników polskich szlaków wodnych i ich brzegów Do władz samorządowych i administracyjnych Do organizacji, klubów i przedsiębiorstw związanych z turystyką wodną**

Szanowni Państwo!

Pół miliona hektarów rzek, jezior i kanałów w Polsce to miejsce uprawiania turystyki, sportu i rekreacji – przez kilka milionów Polaków. Łączna długość naszych rzek i strumieni jest bliska długości równika.

Turystyka wodna to ważny element edukacji przyrodniczej, historycznej, kulturowej – a także w sprawach bezpieczeństwa nad wodą. Dla wielu osób mieszkających nad wodami to także istotne źródło dochodów. Dla osób niepełnosprawnych to ważny element rehabilitacji zdrowotnej, szansa na kontakt z naturą i na przełamywanie stereotypów, iż są gorsi od innych. Co istotne – turystykę wodną uprawiać można w całym kraju i nie zna ona barier wiekowych – dostępna jest i dla najmłodszych i najstarszych turystów.

Podkreślamy te fakty, ponieważ ciągle rozwój turystyki wodnej napotyka na liczne bariery. Drogi wodne i szlaki są zaniedbane i często trudno je pokonać nie tylko jachtem, ale nawet kajakiem. Brak na nich informacji o niebezpieczeństwach i udogodnieniach dla turystów. Ciągle niedostateczna jest ilość przystani – stanic kajakowych i marin jachtowych. A wiele z istniejących nie gwarantuje nawet najbardziej podstawowych usług. Co budzi zdumienie zagranicznych turystów, chcących poznać nasze jeziora i rzeki dzikie – lecz nie zdziżałe...

Apelujemy, by usuwać materialne i prawne przeszkody uprawiania turystyki wodnej. Apelujemy o współpracę. Gmin, powiatów i miast nad rzekami i jeziorami – bo nie wystarczy jedna dobra przystań, lecz potrzebna jest szansa na przepłynięcie całego szlaku. Organizacji turystycznych i firm komercyjnych.

Turyści wodni chcą współpracować zarówno z administracją odpowiedzialną za jakość wody i drożność szlaków wodnych, jak i z ekologami, bo też chcemy chronić Naturę i mieć z nią kontakt.

W 2004 roku, gdy Polska wchodziła do Unii Europejskiej, PTTK było głównym organizatorem „Powitania UE na polskich wodach”. W 2009 roku Walny Zjazd PTTK uchwalił ustanowienie Roku Turystyki Wodnej – 2010. Przy tych okazjach uchwalane były apele, by dać turystyce wodnej większe szanse rozwoju. Dziś o tym przypominamy.

Wielu rzeczy nie rozumiemy. Czemu Fundusz Rozwoju Żeglugi Śródlądowej może wesprzeć budowę barek towarowych – lecz już nie tramwajów wodnych? Czemu zakazy używania silników dotyczą też tych cichych i ekologicznych – nawet o słonecznym napędzie? Dlaczego łatwiej dotację uzyskać nawet na prywatne szambo czy kolektor słoneczny – niż dla przystani? Dlaczego błędne interpretacje przepisów o obszarach Natura 2000 powodują eliminację człowieka z miejsc, o które chce się troszczyć?

Władza nad polskimi wodami podzielona jest między wiele resortów, samorządom terytorialnym powierzono więcej obowiązków niż praw dano. Brak jest programu rozwoju polskich szlaków i dróg wodnych. Ogólnokrajowego i łączącego czasem sprzeczne interesy różnych środowisk. Ciągle łatwiej jest oprotestować i zablokować niezbędną nawet inwestycję – niż ją zrealizować.

Aktualny ciągle jest fragment Apelu z 2004 roku: „Jest to jednocześnie apel do dysponentów środków kredytowych i pomocowych, by udzielili większego wsparcia inwestycjom służącym infrastrukturze turystyki wodnej, uwzględniając fakt, iż obok wielkich przedsięwzięć potrzebne są niewielkie często, lecz liczne i powiązane ze sobą przedsięwzięcia służące udostępnianiu szlaków, zarówno najbardziej znanych, jak droga wodna Odry czy

Wisły, jak i prowadzących przez regiony często mogące oferować tylko *wodę czystą i trawę zieloną*, czekający na zagospodarowanie potencjał ludzki i materialny.

Rzeki, jeziora, kanały, sztuczne zbiorniki rozrzucone po całym kraju są ciągle za mało wykorzystywaną szansą dla naszego kraju – i mało znaną, trudno dostępną Europejczykom atrakcją turystyczną !!! „

Już po raz siódmy organizowany jest konkurs o Nagrodę Przyjaznego Brzegu, wyróżniający dobre wzory związane z infrastrukturą i promocją turystyki wodnej w Polsce. Oby tych przyjaznych brzegów było jak najwięcej.

### **Organizatorzy i uczestnicy**

**Forum Wodników**

**2 grudnia 2010**